

Chiara, oblubienica Jezusa Opuszczonego

Pierwszy fragment pochodzi z 2003 roku i jest odpowiedzią na pytanie zadane jej przy okazji świętowania 60 - lecia powstania Ruchu.

“Po 60 latach od narodzin Idea?u, od kiedy po?lubi?a? Boga, czy masz jakie? s?owo do powiedzenia nam, którzy chcemy za tob? i?? w tej samej boskiej przygodzie?”

Moje s?owo jest takie: “Nie stracicie okazji!” Gdybym miał dwa ?ycia, jedno oddałabym temu ?wiatu, a drugie Bogu. Ale miałam tylko jedno ?ycie. Nie stracicie okazji! Jest tyle okazji, by kocha? Boga, dobrze Mu odpowiedzie?... jutro do Raju zabierzemy tylko to. Chciałabym, aby?my wszyscy tam doszli i mogli powiedzie? jak ?w. Klara z Asy?u... Kiedy umiera?a, mówi?a: “Id? pewnie duszo moja, bo dobrego masz towarzysza podró?y. Bóg, który ci? stworzy?, zachowa? ci? tak?e i u?wi?ci?”. Tak trzeba powiedzie? na ko?cu ?ycia”

Drugi fragment pochodzi z ksi??ki *Krzyk Opuszczenia*, wydanej w 2000 roku.

„Chodzi?o o to, by Go szuka?, wybiera? przed wszystkim innym, kocha? Go nie analizuj?c cierpienia, nie odrywa? od Niego wzroku, cieszy? si? Jego obecno?ci?, kocha? Go a nie tylko Go uznawa?, zamieszka? z Nim, kocha? Go wy??czn? mi?o?ci?.

Pewne zdania z tego okresu, zapisane w ró?nych latach, wyra?aj? ró?ne postawy duszy wobec Niego.

“Mi?o?? do Jezusa Opuszczonego jest *porro unum*^{*} dla naszego ?ycia - tym, co nam zapewnia, ?e b?dziemy szli prosto t? drog?. Ale trzeba Go szuka? zawsze. I szuka? Go tu i teraz - to wszystko...”

“To nie tak: kocha? Go, kiedy nie mo?emy zrobi? nic innego, poniewa? cierpienie sprawia, ?e sobie o Nim przypominamy (...) ale stawia? Go zawsze przed wszystkim: stawia? Go nawet przed rado?ciami i satysfakcjami, jakie przynosi jedno??. (...) Spo?ród wszystkich chwil ceni? nad inne te bolesne, bo to w nich Jezus Opuszczony ‘po?lubia’ dusz?”.

“Trzeba ukry? oczy duszy w sercu Jezusa, w samej jego g??bi, w której przecierpia? najdotkliwsze, jakie zna niebo i ziemia opuszczenie, i mówi? Mu: ‘Jezu, ciesz? si?, ?e cho? troch? jestem do Ciebie podobna... ; pragn? uczyni? moje ?ycie Twoim ?ywym wo?aniem, aby poci?gn?? do Ciebie niesko?czenie wiele dusz: tego pragn?’. I uczyni? to nie analizuj?c, nie zastanawiaj?c si? nad ?adnym “czy” lub “ale”. Ka?de cierpienie to On!”

“Naturalnie, ?e tym, co si? liczy, jest prawdziwa mi?o??, mi?o?? pewna, gdy? nie ma w niej nic naszego, lecz wszystko jest od Boga, ta mi?o??, któr? nauczyli?my si? mie? w sercu przez nieodrywanie wzroku od Jezusa Opuszczonego. W tym jest tajemnica jedno?ci, nowych narodzin (i post?pu) naszych dusz oraz ca?ego Dzie?a. Niech Bóg zamknie nasze oczy na wszystko, by otwiera? je tylko na Niego”

* Jedynym czego potrzeba (por. ?k 10,42) – przyp. t?um.